Rok II. Nr. 3

„ROZWÓJ" NIEDZIELNY

Ilustrowany

NIEDZIELA, 17 STYCZNIA 1926

Wyścig na trzech nogach. Oryginalny obrazek z biegu narciarskiego (gymkhana) w Murren, Szwajcarja. Bieg odbywa się parami, na dwu nartach; dwie pozostałe nogi są związane.

Ambasador Chłapowski podpisuje układ o konwencję konsularną oraz umowy prawno-sądowe z Francją. W otoczeniu ambasadora znajdują się: dyr. dep. konsularnego M. S. Z. p. W. Baliński, radca prawny w M. S. Z. p. L. Baliński oraz francuski szef protokołu de Fouquieras.

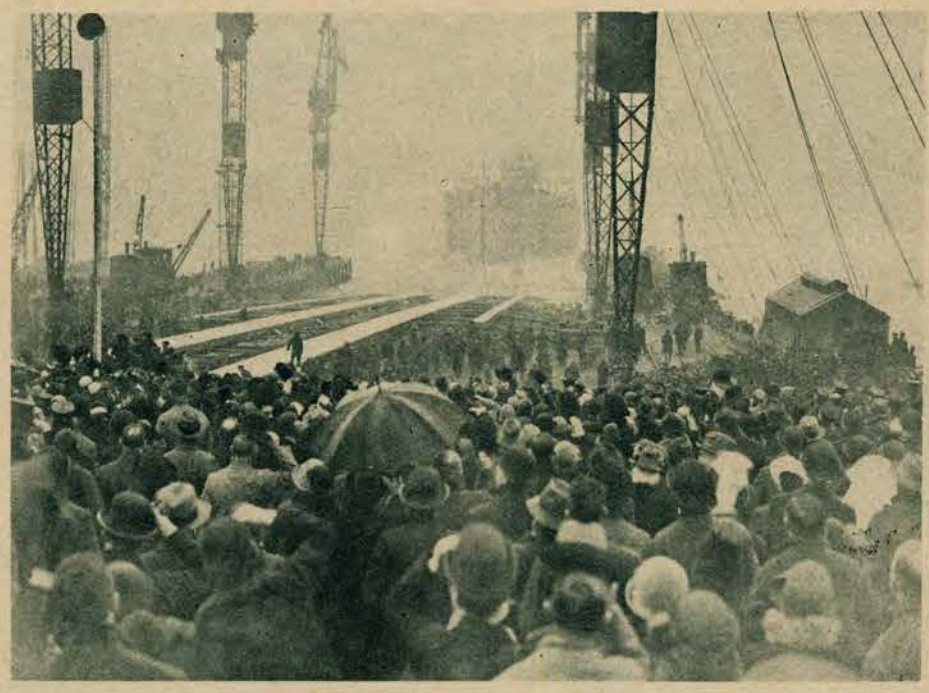

Uroczystość spuszczenia na wodę nowego okrętu obchodzoną bywa w Anglji nader podniośle. Olbrzymie tłumy publiczności gromadzą się wokół doków i witają z radością narodziny nowej jednostki, mającej powiększyć morską potęgę Anglji.

Prawie w całej Europie nastąpiła w ostatnich dniach gwałtowna odwilż, połączona z silnymi opadami. Masy śniegów zgromadzonych w górach stajały i potokami spłynęły w doliny, powodując olbrzymie nieraz powodzie. Obrazek nasz przedstawia zalaną ulicę jednego z miasteczek zagłębia Ruhry.

Siedmiomilowymi krokami idzie naprzód Turcja na drodze zupełnego zmodernizowania się. Patrząc na wieczorowe stroje obradujących, oraz na damy zasiadające na galerji, z trudem uwierzyć można, że scena na ilustracji przedstawia nam publiczną konferencję w Turcji. Na mownicy stoi Kiassim Pasza, minister Turcji.

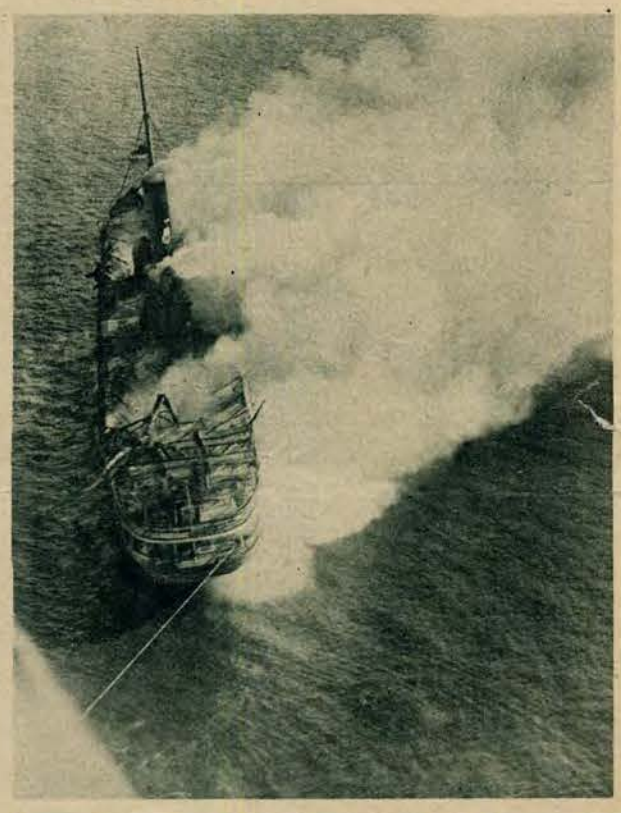

Jednem z największych nieszczęść, jakie spotkać może okręt na pełnem morzu, jest pożar jego kadłuba. Nieraz, mimo nadmiaru wody i pomp, nie można pożaru opanować, a grozę powiększa łatwo palny ładunek. Na zdjęciu widzimy szwedzki transportowiec wełny „Lenape“, stojący w płomieniach na pełnem morzu.

Wielkie manewry japońskiej armji zwróciły na siebie baczną uwagę całego wojskowego świata. Doskonale technicznie wyposażona oraz ożywiona dobrym duchem wojennym, armja japońska dowiodła, że nie ustępuje bynajmniej żadnej z nowoczesnych armij europejskich. Zdjęcie przedstawia kwaterę sztabu podczas postoju.

Główne dowództwo manewrującej armji japońskiej, obraduje nad planem operacyjnym. Jak za dawnych czasów dzielnych samurajów, wodzowie zasiadają na matach rozłożonych na podłodze. Innych jednak ustępstw na rzecz tradycyj trudno się dopatrzeć, natomiast widzimy wszelkie nowoczesne urządzenia europejskie.

Pełen słońca obrazek narciarski z Szwajcarji. Grupa narciarzy przygotowuje się do odmarszu ze schroniska na dalszą wycieczkę w góry.

Sport wożenia damy swego serca na łopacie, jest na szwajcarskich torach łyżwiarskich bardzo przyjęty. U nas — na razie — dama na łopacie jest symbolem mniej przyjemnym.

Pontresina, przepiękna miejscowość szwajcarska, roi się zimową porą od zwolenników narciarstwa. Że nie wszyscy z nich są zbyt pewni na swych wąskich deskach, okazuje nam nasz obrazek.

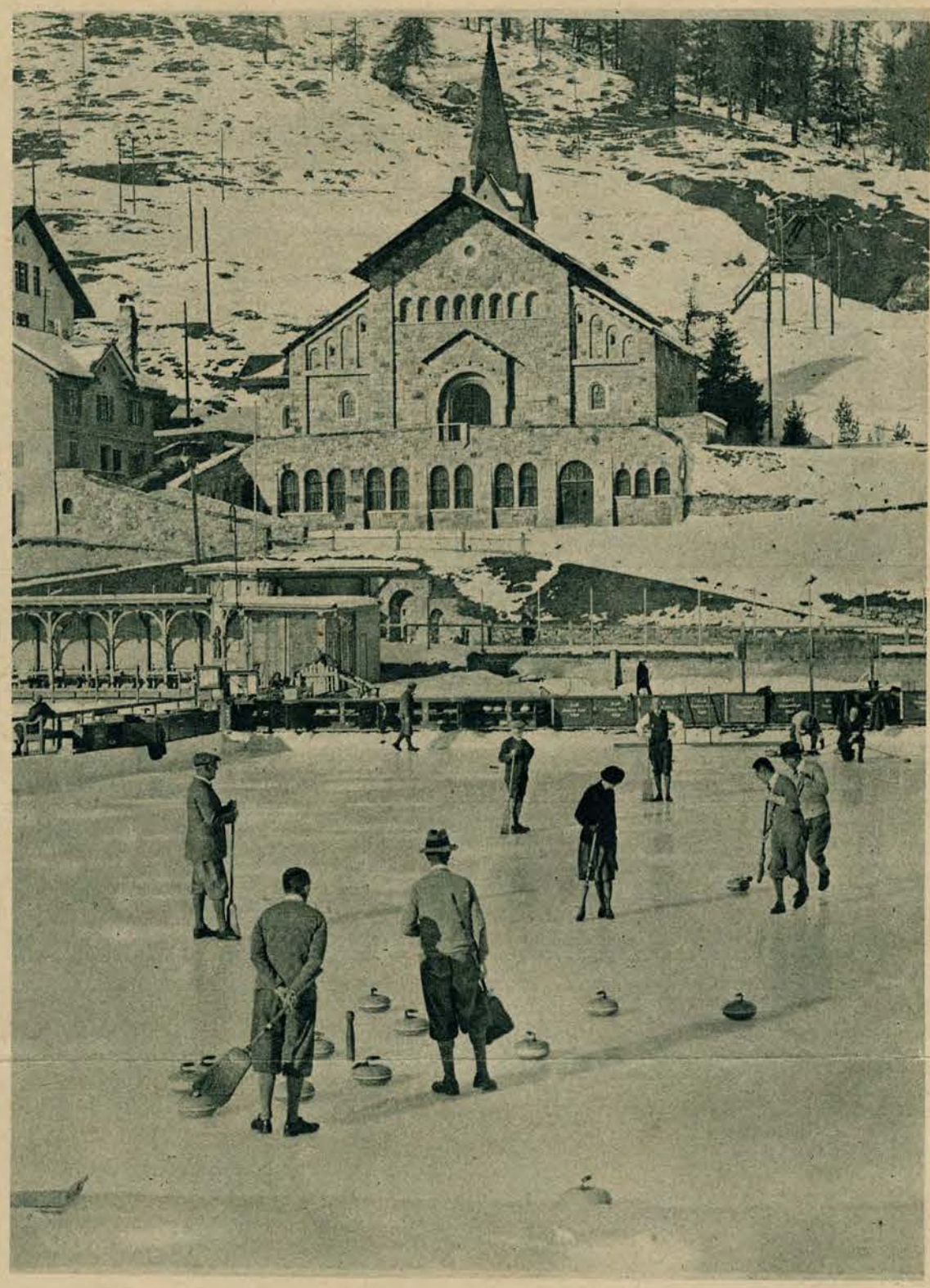

Gra w curling, która powstała w Szkocji przed kilkuset laty, rozpowszechniła się z czasem w całym świecie, zyskując mnóstwo zwolenników. Polega ona na tem, że na lodzie posuwa się ciężkie krążki metalowe, a następnie zamiata przed nimi śnieg, by ułatwić toczenie się krążka. Gra ta o wielu skomplikowanych regułach, jest nietylko nader zajmującą i przyjemną, ale wpływa także silnie, jak mówią... na wzmożenie apetytu. Zdjęcie przedstawia nam wzorową ślizgawkę w St. Moritz, na której Anglicy ubiegają się o palmę pierwszeństwa w zamiataniu.

Życie sportowe w Japonji zatacza coraz szersze kręgi. Prócz wielu ćwiczeń znanych w Europie, urządzają Japończycy cały szereg tradycyjnych zapasów, pomiędzy którymi nie brak wyścigów w ogromnych groteskowych maskach. Zdjęcie pochodzi ze sportowego meetingu w Tokio.

Gdyby nie malownicze parasole japońskie, dodające obrazowi wiele swoistego kolorytu, możnaby przypuszczać, że zdjęcie przedstawia nam jakiekolwiek z boisk sportowych Europy. Tymczasem przedstawia ono dzień sportowy japońskich studentek, które rozgrywają zawody o mistrzostwo w wielkim stadjonie stolicy japońskiej.

Isadora Duncan, słynna na cały świat tancerka, żona poety Jessenina, który popełnił samobójstwo w Piotrogrodzie. Sława jej została umocniona nietylko wspaniałem wykonaniem tańca oraz pięknością, lecz także opracowaniem rytmicznej gimnastyki.

Znane doświadczenia hinduskich fakirów stają się powoli własnością białych. Paweł Schöllkopf z Norymbergi, ćwiczeniem woli doprowadził się do tego, że bez żadnego bólu i późniejszych śladów ran, może przebijać najbardziej wrażliwe części swej twarzy i szyji szpilkami lub gwoździami.

Niedawno odbyła się w Kalifornji wystawa pomarańcz i oliwek, przyczem zdobycie nagrody nie było łatwem z powodu ogromnego udziału wystawców. Jak widać, eksponaty zalecają się same przez się, a urocza dama spełnia tylko rolę reklamy, tak swoistej dla „nowego świata".

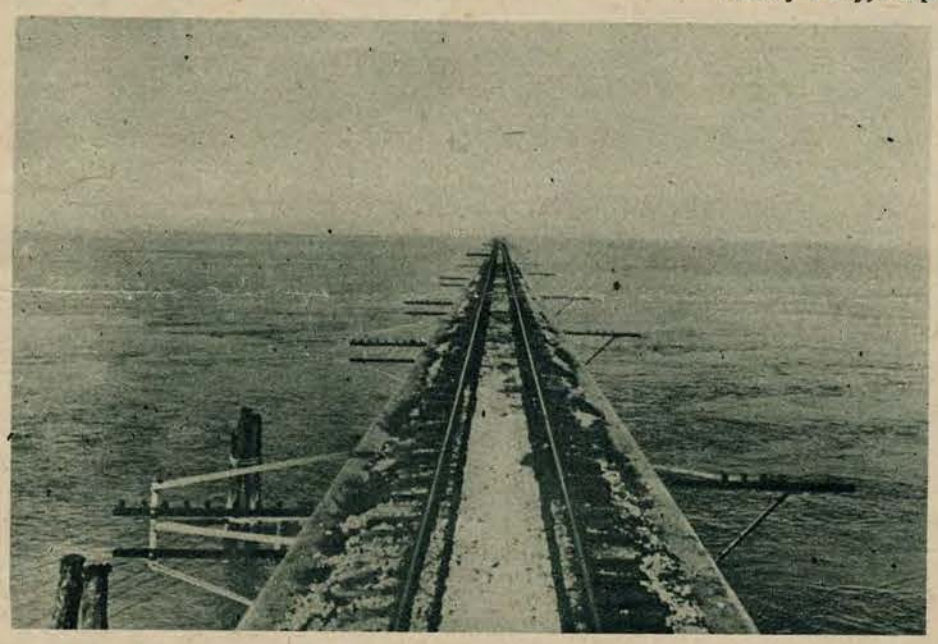

Jednym z największych dziwów technicznych jest 200 kilometrów długości liczący most, rzucony obok wybrzeży Florydy przez pełne morze. Po bokach mostu umieszczone są ramiona przeznaczone dla drutów telefonicznych i telegraficznych. W bardzo wielu miejscach pod mostem, głębokość wody jest znaczna.

W zoologicznym ogrodzie w Londynie znajduje się niedźwiedź, pochodzący z wysokich zboczy Himalajów. Zimową porą zdaje się on przypominać sobie rodzinne strony i wtedy zamiast wody dla ugaszenia pragnienia, pożera płyty lodu z widocznem zadowoleniem.

Zachodnio-europejska kultura przyjmuje się obecnie w Turcji nader szybko. Mimo tego jednak wiele zabytkowych instytucyj starej Turcji po staremu utrzymuje się przy życiu. Na zdjęciu widzimy młodą Turczynkę — wprawdzie bez zasłony — nie mniej jednak, jak to prababki czyniły, dyktującą list publicznemu pisarzowi.

Japońscy pisarze książek uciekają się do samopomocy. Na ulicach Tokio rozwieszają oni zwracające uwagę afisze reklamowe i sami zajmują się sprzedażą swych utworów, z pominięciem oczywiście handlu księgarskiego. Podobno ten nowy rodzaj samopomocy wydaje jak najlepsze rezultaty.

Wydawnictwo i druk Drukarni Narodowej w Krakowie. — Redakcja i Administr.: Kraków, Wolska 19, Telef. Nr. 404, P.K.O. Kraków 401.111 — Redaktor: Roman Periy